№ 195. Piątek 24. Sierpnia 1860. Rok wydania] 50.

GAZETA LWOWSKA.

Z Dodatkami dziennym i tygodniowym kosztuje w prenumeracie: Bez poczty: kwartalnie 4 zł.; miesięcznie 1 zł. 40 centów Z poczt a kwartalnie 5 zł.; miesięcznie 1 zł. 75 centów wal. austr. — Inserycya w półkolumnie, drukiem garmont 7 centów od wiersza. — Reklamacye są wolne od opłaty pocztowej.

PRZEGLĄD.

Monarchya austryacka. — Ameryka. — Anglia. — Francya. — Włochy. — Niemce. — Rosya. — Księstwa Naddunajskie. — Turcya. — Doniesienia z ostatniej poczty. — Wiadomości handlowe. — Kronika.

Monarchya Austryacka.

Sprawy krajowe.

(Szarańcza.)

Lwów, 23. sierpnia. Według najświeższych doniesień pojawiła się szarańcza nietylko w obwodach kołomyjskim i czortkowskim, lecz także i w stryjskim, stanisławowskim, brzeżańskim, samborskim i przemyskim, w szczególności zaś w powiatach tłumackim, stanisławowskim, tyśmienickim, delatyńskim, nadworniańskim, stryjskim, rożniatowskim, bolechowskim, dolińskim, kałuskim, rohatyńskim, bursztyńskim, drohobyckim, samborskim, starasolskim, mościckim i przemyskim, gdzie chmury szarańczy spadły, i w wielu miejscach znacznie uszkodziły, lub całkowicie zniszczyły pozostałe w polu zboże i kukurudzę.

Nadzór i kierunek kroków w celu wygubienia tego szkodliwego owadu przedsięwziętych powierzony jest urzędom powiatowym. Również wyznaczyło i towarzystwo agronomiczne wiedzione chwalebną gorliwością o dobro rolnictwa krajowego, z grona swego członków, którzy władze urzędowe w ich usiłowaniach wspierać mają.

(Udzielenie godności. — Ich Mość Cesarstwo z powrotem. — Żałoba dworu. — Zmiany rozporządzeń kontumacyjnych. — Umorzenie Vaglii.)

Wiedeń, 21. sierpnia. Jego c. k. Apost. Mość raczył najwyższem postanowieniem z 14. sierpnia b. r. sekretarzowi namiestnictwa i prowizorycznemu przełożonemu magistratu we Lwowie Franciszkowi *Kroebl*, następnie sekretarzowi namiestnictwa i zastępującemu dyrektorowi sprawy indemnizacyjnej w Krakowie dr. Gustawowi *Hailig* nadać tytuł i charakter radców namiestnictwa z uwolnieniem od taxy.

— Jego c. k. Apost. Mość i Jej Mość Cesarzowa przybyli dziś o godzinie siódmej zrana w towarzystwie pierwszego jenerał-adjutanta Ludwika hrabi Folliot de Crenneville, c. k. najwyższego ochmistrza Jana hrabi Nobili i c. k. feldzeugmeistra Franciszka księcia Liechtenstein z Salzburga osobnym pociągiem dworskim do stacyi Penzing, gdzie ich przyjmował prezydent ministrów hrabia Rechberg i minister policyi baron Thierry.

— Za najwyższem rozporządzeniem przywdzieje dwór dziś we wtorek 21. sierpnia po świętej pamięci Jej cesarzewiczowskiej Mości Annie Feodorównie, wielkiej księżnie rosyjskiej, z domu księżniczce Sachsen-Koburg żałobę, i będzie nosić przez dziesięć dni, to jest włącznie do 30. sierpnia bez odmiany.

— Na mocy najwyższego postanowienia z 9go czerwca b. r. znosi się kontumacyjne postępowanie z listami na granicy krajowej w czasach wolnych od zarazy.

Podobnież będą na przyszłość przychodzić także do wszystkich portów austryackich nietylko listy z patente libera, jak dotychczas; lecz także listy z patente netta, które nie podlegają żadnej kontumacyi, będą przypuszczone do wolnej „pratica" bez wszelkiego czyszczenia.

— W **Wenecyi** spalono dnia 13go b. m. w obecności mianowanej na to umyślnie komisyi bilety vaglia w kwocie 90.248 zł. Z wydanej pierwiastkowo sumy 20 milionów zniszczono dotychczas ogem w ogóle 19,990.248 złr.

Ameryka.

(Wiadomości bieżące. — Zamachy abolicyonistów.)

Nowy Jork, 1. sierpnia. „Great Eastern" odpłynął przedwczoraj z 2087 pasażerami do przylądka May i zawinął tam nieuszkodzony. — Washington - korespondent *Nowo Jorskiej Times* nadmienia o pogłosce, że w niektórych południowych państwach unii pracują nad rozerwaniem unii, i według rozszerzonych pogłosek miał już plan dojść do tego stopnia, że wyprawiono ajentów do Europy, ażeby się dowiedzieć, jak postąpią Anglia i Francya na przypadek, jeżeliby się utworzyła południowa federacya państw. Domyślają się, że pogłoski te pochodzą od tej frakcyi partyi demokratycznej, która się ujmuje za senatorem Douglas, kandydatem do prezydentury, i że nie ma innych zamiarów, jak tylko, ażeby poprzeć tego kandydata.

— Podają teraz bliższe szczegóły spisku na obalenie niewolnictwa w Texas; zawiązali go przyjaciele dwóch kaznodziei abolicyonistów, których zeszłego roku wydalono z Texas. Zamiarem ich było zniszczyć ogniem i mieczem całą północną część Texas, i podczas wyborów sierpniowych korzystać z nieładu w jednej części kraju, ażeby za pomocą północy wywołać w Texas ogólne powstanie i wygubić partyę popierającą niewolę. Dla dopięcia tego zamiaru miała być północna część kraju podzieloną na pewną ilość powiatów, a każdy powiat oddany pod nadzór białego, który następnie przewodzić miał murzynom. Wykonanie planu tego rozpoczęto znaczną liczbą pożarów, których ofiarą padło miejsce Milford w Ellis County, przezco w północno-wschodniej części Texas zrządziła się szkoda na 700.000 dolarów. Niektórych należących do komplotu przyaresztowano.

Anglia.

(Odpowiedź Palmerstona na interpelacye p. Hennessey. — Posiedzenie parlamentu z dnia 15. sierpnia.)

Londyn, 18. sierpnia. Depesza do *Indépendance* przytacza w całej zupełności osnowę odpowiedzi, którą lord Palmerston dał na interpelacyę pana Hennessey względem werbunków dla Garibaldego. Pokazuje się z tej odpowiedzi, że prezydent ministrów stawi przedewszystkiem różnicę między żołnierzami i prawdziwemi ochotnikami, którzy nie są obowiązani do służby wojskowej. — Lord Palmerston mówi, że nie wie o tem, by w Anglii werbowano dla Garibaldego. Nie podlega żadnej wątpliwości, że jeżeliby żołnierze angielscy chcieli się łączyć z Garibaldim, należałoby ten akt uważać za dezercyę, zupełnie tak, jak gdyby ci żołnierze w służbę do wojska papieskiego wstąpili. Skutki, któreby takie postępywanie za sobą pociągnęło, wystarcza, by powstrzymać żołnierzy od odstąpienia chorągwi swojej. W dalszym ciągu swojej mowy przytacza jeszcze lord Palmerston, że w czasie, kiedy werbowano dla armii papieskiej w Irlandyi, odpowiadali ludzie, gdy ich pytano dokądby się udawali, że idą pracować przy rzymskich kolejach żelaznych. Dzisiaj mogliby zwerbowani powiedzieć, że idą do Sycylii przypatrzyć się, jak Etna wygląda. Co do nadwerężenia ustawy internacyonalnej wyłuszczył już jeneralny prokurator, że w praktyce ustawa ta wielkim częstokroć podlega trudnościom. Rząd nie ma żadnej wiadomości co do pomienionych werbunków, ale postanowił w każdym wypadku postępować nieparcyalnie.

— *Izba wyższa* nie odbywała we środę posiedzenia. W *izbie niższej* załatwiono długą listę przyzwoleń pieniężnych dla służby cywilnej. O opozycyi nie ma przytem żadnej mowy, i zasiłki będą przyzwolone na każde żądanie rządu. Na wzmiankę zasługuje z posiedzenia to, że na propozycyę mr. Duncombe ułatwiono na nowo żydom wstęp do parlamentu przezto, że na przyszłość w każdym pojedynczym przypadku nie będzie potrzebna osobna rezolucya izby.

Francya.

(Nowiny dworu. — Wyjazd Cesarza. — Ułaskawienia. — Wychodźcy rzymscy i z Neapolu.)

Paryż, 18. sierpnia. Dziś zebrała się rada ministeryalna pod prezydencyą Cesarza.

— Odjazd Cesarza naznaczony jest na 24go b. m. W podróży do Sabaudyi, Korsyki i Afryki towarzyszyć będzie Cesarzowi dwóch członków komisyi fortyfikacyjnej jenerałowie Leboeuf i Froissard. Cesarz chce się sam przekonać o stanie fortyfikacyi nad morzem śródziemnem i u wybrzeża algierskiego. Pod niebytność Cesarza nie będzie urzędować rada rejencyi, ponieważ podróż jego nie rozciągnie się za granice Francyi. W radzie ministrów będzie prezydować p. Fould.

— Książę Napoleon i księżna Klotylda odjeżdżają dziś na kilka dni do Szwajcaryi. Dnia 25go b. m. chcą być w Cherburgu i przedsięwziąć statkiem „Cassard" przejazdkę na Kanale.

— Hrabia i hrabina Aquila przybyli wczoraj korwetą brazylijską do Marsylii, i spodziewani są dziś w Paryżu.

— W uroczystość Napoleona ułaskawił Cesarz także 777 skazanych w koloniach karnych, na galarach i w innych więzieniach; jednym opuścił karę zupełnie, innym umniejszył. Prócz tych doznało także łaski cesarskiej 135 innych zbrodniarzy i przestępców.

— Z Marsylii donoszą, że cesarski paropływ pocztowy „Quirinal“, który w poniedziałek wieczorem zawinął do Marsylii, był formalnie przepełniony wychodźcami z Rzymu i Neapolu.

Włochy.

(Doniesienia z Neapolu. — Najazd ochotników na stały ląd.)

Neapol. *Giornale constituzionale del Regno d. d. Sicilie* z dnia 10. b. m. pisze co następuje:

„Rozpowszechniły się pogłoski, jakoby w radzie ministeryalnej panowała różność zdań względem pewnych rozporządzeń, które się odnoszą do bezpieczeństwa, a mianowicie do gwardyi narodowej. Upoważnieni jesteśmy oświadczyć, że te pogłoski są zupełnie nieprawdziwe, że ministrowie zgadzają się zupełnie w swoich zdaniach i że nie było nawet żadnej debaty nad pomienionemi sprawami.“

Ten sam dziennik donosi także: „Piszą z Reggio, że w nocy z 8. na 9. b. m. został przerwany koło Bagnara drut telegraficzny, a komendant z Altafiumana donosi, że widział w równinie koło Matiniti w pobliżu Carinitello tłumy nieprzyjacielskie. Około godziny drugiej zrana odnowioną była już komunikacyi telegraficzna i wszystko przygotowane, ażeby w razie inwazyi stawić opór. I w rzeczy samej zniweczyło wojsko królewskie usiłowanie, by zająć pozycyę Altafiumana, także koło Cannitello próbowali powstańcy wylądować, ale zostali również odparci. Powiodło się wylądować 200 ludziom i dostać w głąb kraju, ale tych ściga już wojsko. Ludność tych okolic zachowywała się przykładnie; w wszystkich częściach prowincyi panuje porządek a nawet w okręgu Reggio nie był więcej zamęcony publiczny spokój.“

Podług innych dzienników neapolitańskich stoi w Kalabryi 20.000 żołnierzy w małych odstępach wzdłuż wybrzeży, rozdzieleni są na trzy obozy, z których jeden założyli koło Melei w pobliżu Scylli. Jak słychać zamierza minister wojny wyciągnąć kordon liczący w całej rozciągłości 56.000 ludzi, ażeby tym sposobem przeszkodzić Garibaldemu lądować na stały ląd.

Dzienniki angielskie donoszą, że wybory parlamentu w Neapolu zostały odroczone i stan oblężenia ogłoszony.

— *Journal des Debats* i florentyńska *Nazione* donosi, że względem lądowania Garibaldego nadeszły następujące depesze z dnia 9, 10 i 11. sierpnia:

„Jenerał Melendez z Bognary dnia 9. sierpnia do ministra wojny:

Stu ludzi wylądowało koło Cannitello i drugie tyle na lewo od Reggio. Z pierwszych został pojmany jeden ranny Garibaldzista. Flota stojąca na morzu nie troszczyła się o to, żeby przeszkodzić wylądowaniu. Jenerałowie Melendez i Briganti naradzają się, ażeby napaść na tych, którzy wylądowali.“

Z Palmy donoszą o pół do 12. w nocy: Powstańcy przerwali drut telegraficzny między Reggio i Bagnera. Telegraf optyczny w Bagnera został rozburzony. Telegraf z Collina-Petrella sygnalizuje: 100 bark, 16 wielkich bark, 2 scorridore, 6 łodzi kanonierskich, 6 okrętów handlowych, parowce „Elba“ i „Książę Kalabryi“ wszystkie pod pawilonem sardyńskim i paropływ amerykański „Washington“ stoją w pogotowiu do lądowania. — O godzinie 6tej zrana. Jenerał Melendez wyruszył o godzinie $3^1/_2$ z Palmy z wojskiem ku Reggio, gdzie jak się obawiają nastąpiło już wylądowanie. Jenerał Vial wysyła właśnie jeden batalion do Palmy, sam zaś z pierwszą brygadą zostaje w Monteleone na wypadek, jeśliby chcieli lądować koło Santa Eufemia. — Monteleone o godzinie 8ej: Na górach pajawiły się liczne tłumy, które twierdzy zagrażają. — Dnia 11. donoszą telegrafem: „O godzinie 9. wieczór wylądowała brygada Bixio licząca 4000 ludzi w Alta-Fiumana między Squillace i S. Giovanni koło Bagnera. Dokąd Garibaldi zmierza tego nikt nie wie. Do 500 bark z żołnierzami włoskimi jest w gotowości wylądować.“ O godzinie 8. zrana wysłano drugą depeszę: „Catanzaro o 7. zrana: Tej nocy między 12. i 1. godziną wylądowało 11.000 ludzi i 2 bateryе, koło przylądku Aveni w pobliżu przylądka Spartivento; mają to być dywizye Medici i Cosenz z Garibaldim.“ Gwardya narodowa otrzymała rozkaz za trzecim sygnałem objąć służbę wojskową w mieście. Armia wychodzi z miasta.“

„Jenerał Vial z Monteleona dnia 11. b. m. o 2. godzinie zrana do ministra wojny.

Koło Bianchi i Bovalino nastąpiło powtórne wylądowanie. Koło Gosace usiłuje przybić do lądu wielki okręt. Wielkie okręta pod obcemi pawilonami zabierają wojsko przy Faro, ażeby je wysadzić na stały ląd. Telegraf ztąd do Reggio przerwany.“

— Paryska *Presse* przytacza z Messyny pod dniem 10. sierpnia korespondencyę opisującą wylądowanie 250 Garibaldzistów w Kalabryi: „Pierwsze wylądowanie nastąpiło dnia 7. sierpnia wieczór pod dowództwem Missori między twierdzami Scylla i del Cavallo. Expedycya ta wyszła z Faro, gdzie się Garibaldi rozłożył obozem. Miejsce gdzie stoi obóz Garibaldego, tworzy oddzielny narożnik kraju; z jednej strony ograniczają go dwa małe jeziora, które niegdyś były połączone z morzem, ale kanały były zamknięte. Garibaldi kazał znowu te kanały otworzyć i urządził port bezpieczny, gdzie teraz stoi wolnych od napadu nieprzyjacielskiego 300 bark rybackich, łodzie kanonierskie, pontony i inne przybory korpusu inżynierów. Z tego portu wypłynął Missori. Jednej łodzi jednak nie powiodło się bardzo szczęśliwie; podpłynęła bardzo blizko pod jedną z bateryi neapolitańskich, zkąd dano na nią ognia i musiała powrócić do portu. Missori miał uderzyć na załogę twierdzy Scylla, ale usłyszawszy nagle silny ogień karabinowy na prawem skrzydle swojej expedycyi obawiał się, czy załoga nie została ostrzeżoną i starał się ujść w wąwozy górskie. Miał przy sobie dwóch zwinnych ludzi, pewnego Salamoni z Neapolu i Nullo z Bergamu. Podzieliwszy więc swoich 250 ochotników w trzy kolumny, dotarł szczęśliwie na wzgórza, które dominują nad twierdzami. Ale tu spotkał neapolitańską kolumnę, która na pierwszy sygnał alarmu z Villa San Giovanni spieszyła. Przyszło do starcia, przy czem na stronie Missori siedmiu raniono. Jeden z rannych wpadł w ręce Neapolitanów i umarł na drodze do Reggio. Wzmocniony oddziałami powstańców kalabryjskich stanął Missori dnia 10. b. m. w Aspromonte. W nocy z dnia 9. na 10. wylądowały w kilku innych miejscach jako to koło Azavello, koło Villa San Giovanni, koło Fiumore-Zachevella i Carnamielle małe oddziały. Te małe lądowania nie w tym zamiarze pewnie były przedsiębrane, ażeby rozpocząć walkę z 50 tysięcznem wojskiem, które stoi między Reggio i Monteleone.“

— *Pays* donosi, że królewskie wojska ścigały, pojmały i przyprowadziły do Reggio 150 Garibaldzistów, którzy wylądowali w Kalabryi. W Kalabryi jak i we wszystkich innych prowincyach panuje nieprzerwany spokój.

Niemce.

(Obchód urodzin cesarskich.)

Frankfurt, 18. sierpnia. Austryacka część załogi związkowej będzie dziś obchodzić uroczyście rocznicę urodzin Jego c. k. apost. Mości. Wczoraj w wilię urodzin dał prezydent wojskowej komisyi związku i nadkomendant tutejszej załogi związkowej, c. k. jenerał-major br. Rzikowski świetne soirée, a o $9^1/_2$ godzinie wieczór przeciągał śród niezliczonego tłumu ludu wspaniały pochód z wachlami po głównych ulicach miasta. Pochodowi towarzyszyły wszystkie bandy muzyczne załogi związkowej, które wyprawiały serenady przed pałacem związkowym, pomieszkaniem c. k. austryackiego prezydyalnego posła związkowego, równie jak przed pomieszkaniem barona Rzikowskiego. Dziś o piątej godzinie zrana huk dział i pobudka dzienna zapowiedziały uroczystość. O 9. godzinie było w katedrze solenne nabożeństwo, poczem wystąpiło austryackie wojsko na publicznym placu w paradzie. Następnie odbyły się gratulacye. Cesarsko-austryacki korpus oficerów zgromadzi się dziś w hotelu holenderskim na ucztę, na którą zaproszono także członków wojskowej komisyi związkowej, tudzież oficerów innych wojsk związkowych. Kasarnia piechoty austryackiej jest świetnie ozdobiona.

Rosya.

(Wyprawa syryjska. — Towarzystwo wiary chrześciańskiej na Kaukazie.)

Petersburg, 12. sierpnia. *Journal de St. Petersburg* zarzuca francuskim dziennikom chlubę z expedycyi syryjskiej: „Jeżeli położenie dozwala Francyi tworzyć straż przednią, nie jest to dowód, że ją okropności popełnione mocniej oburzają, lub by ją przenikało silniejsze chrześciańskie spółczucie, niż jest u innych narodów, co także pragną regeneracyi i pokoju na wschodzie. Różnica w tym względzie między Francyą i Rosyą taka, u Francyi więcej rozgłosu niż prawdy, a kiedy w Rosyi te same wystąpiły uczucia na jaw, wtedy powstała zaraz pomowa na gorsze i podejrzywanie.“

— Względem utworzenia towarzystwa do rozszerzenia na Kaukazie wiary chrześciańskiej, ogłoszony został następujący reskrypt cesarski do namiestnika Kankazu:

„Naszemu namiestnikowi kankazkiemu! Prawowierna wiara chrześciańska była we wszystkie czasy panującą w okolicach Kaukazu, tam gdzie teraz jest religia mahometańska. W górach jednakże zachowały się do dziś dnia zabytki nie zupełnie zgasłego chrystyanizmu. Chcąc podczas przywrócenia spokoju na Kaukazie przyczynić się do rozpowszechnienia religii prawosławnej, lecz na drodze przekonania, rozszerzając w górach dzisiejszą ewangelię, uznajemy za pożyteczne, zawezwać do współudziału w tej tak ważnej sprawie wszystkich zwolenników religii prawosławnej. Potwierdzając w tym celu osobne towarzystwo, pod nazwą: „Towarzystwo ku przywróceniu prawowiernego chrześciaństwa na Kaukazie,“ potwierdziliśmy przez was zrobiony, przez nas zaś za dobry uznany projekt. Jej cesarska Mość, najmilsza małżonka nasza, Cesarzowa Marya Alexandrówna, pragnąc poprzeć postęp religii prawosławnej na Kaukazie, bierze towarzystwo to pod swoją szczególną opiekę. Dodając do tego regulamin dla towarzystwa do rozpowszechnienia prawowiernego chrześciaństwa na Kaukazie, polecamy wam, stosowne przedsięwziąć kroki i rozpocząć czynność towarzystwa, i spodziewamy się, że pod zarządem waszym dopnie zamiaru swego. Prosimy Boga, ażeby święta opatrzność jego czuwała nad owocami usiłowań towarzystwa. *Alexander.*“

Członkowie towarzystwa podzieleni zostaną na 4 klasy i ci co do 1 klasy należą muszą się przyczyniać rocznie przynajmiej 1000 rubli, ci co do 2 klasy 500, do 3 klasy 200, do 4 zaś klasy, którzy należą 20 rublami. Prezydentem jest namiestnik, wiceprezydentem eparcha Gruzyi, od czasu do czasu zbierane być mają w całym państwie składki.

Czynność towarzystwa polega:

1) na założeniu i utrzymaniu kościołów i należącego do tych kościołów duchowieństwa.

2) na zakładaniu szkół przy kościołach i osobnych klas przy seminaryach.

3) na rozsyłaniu misyonarzy i

4) na tłumaczeniu pisma świętego i ksiąg kościelnych na języki narodowe.

Księstwa Naddunajskie.

(Zmiana gabinetu.)

Bukareszt, 5. sierpnia. Ministeryum „Rosetti-Bratiano“ podało się do dymisyi i jak donoszą dziennikowi *Indep. belge*, zajął jego miejsce nowy gabinet złożony z następujących członków: Konstanty Inpureano, prezydent gabinetu i minister finansów; G. Costaforo, minister spraw wewnętrznych; Bazyli Borresco, minister sprawiedliwości i tymczasowo także nauk publicznych i wyznań; pułkownik Adrian, minister wojny; jenerał Władojano, minister kontroli; J. J. Philippesco, minister spraw zagranicznych. Z prośbą o dymisyę przedłożyło ministeryum „Rosetti-Bratiano“ wyjaśniający adres księciu. Powiada w nim, że od czasu rozmowy ministra spraw wewnętrznych z księciem, niemogli już ministrowi działać swobodnie i przeto musieli ustąpić, niechcąc ściągać na siebie ciężkiej odpowiedzialności w obec narodu. W końcu zapewniają dawni ministrowie, że pozostaną zawsze wiernymi wybranemu od narodu księciu. — Ostatniemi czasy wzywał książę Szczepana Golesco, ażeby utworzył nowy gabinet; ale Golesco nieprzyjął tej misyi.

Turcya.

(Wizyta Sułtana u W. Porty. — Proklamacya Fuad Baszy.)

Konstantynopol, 11. sierpnia. Zawsze jeszcze odchodzą ztąd wojska do Syryi. Wczoraj wsiadł na okręt batalion, który stał dotąd w starym Seraju. Natomiast ściąga się do stolicy landwera.

— Przedwczoraj był Sułtan z roczną wizytą u wysokiej Porty. Przyjmowali go jak zwykle z wielką uroczystością Kaimakam Aali Basza i Szeik-ul-Islam, ministrowie, członkowie rady państwa, wysokiego trybunału sądowego i tanzymatu. Rada tanzymatu była po raz ostatni uczestniczką tej uroczystości, gdyż postanowiono ją rozwiązać raz dla oszczędzenia znacznych płac, a powtóre, iż mało przynosiła pożytku a częstokroć wiele nawet szkody. Gdy Sułtan zajął swe miejsce u wielkiej sali recepcyjnej, otoczony wszystkimi dygnitarzami, zabrał głos i mówił długo mocnym głosem i z wielkim zapałem. Ganił ostro okrucieństwa popełnione w ostatnich czasach w Libanie i Damaszku i oświadczył, że potrzeba użyć wszelkich środków, ażeby stawić przed sądem i ukarać surowo winowajców, których barbarzyńskie postępowanie okryło tak wielką hańbą prawowiernych mieszkańców tego kraju. Potem oddawał Jego Mość Sułtan wielką pochwałę Fuadowi Baszy, którego poświęcenie dla siebie z wdzięcznością uznaje. Przypadek zrządził, że przy tych słowach wszedł właśnie Vely Basza z świeżym telegramem od Fuad Baszy. Depesza datowana była z Damaszku z 5. sierpnia i donosiła, że do 4go było już uwięzionych 350 podejrzanych, po największej części przywódźców i znakomitych osób, i że wkrótce wyniesie liczba ich do 400. Wszystkich stawiono zaraz przed sądem wojennym, i wyroki będą niezwłocznie wykonane. U niektórych znalazły się zrabowane rzeczy chrześcian. Fuad Basza spodziewa się, że zmaże hańbę, jaka cięży na armii. Ten telegram zrobił wielkie wrażenie tak na Sułtanie jak i na całem zgromadzeniu. Po małej przerwie zabrał Sułtan głos na nowo i oświadczył, że na przyszłość potrzeba poświęcić największą uwagę finansom i zreformować cały system, a oraz, że zamierza znieść znaczną liczbę muszyrów i innych bezużytecznych urzędników, którzy teraz są tylko ciężarem państwa.

— Fuad Basza za przybyciem do Syryi, wydał następującą proklamacyę:

„Mieszkańcy Syryi!

Doszły do wiadomości Sułtana nieszczęsne wypadki, które w ostatnich czasach zaszły na Libanie między Druzami i Maronitami i ztąd straszny rozlew krwi między nimi. Rozgniewany jest, i ubolewa mocno nad tem co się stało, bo jego miłosierdzie i sprawiedliwość jego obejmuje równie wszystkich poddanych Porty bez różnicy i że wszelki akt ucisku lub czy to między pojedynczymi ludźmi czyli też między całemi plemionami, jakiegokolwiek bądź on rodzaju i z jakichkolwiek bądź przyczyn, zawsze przeciwny jest woli cesarskiej. Rozumie się samo przez się, że ktoby się dopuścił kroku zaczepnego, uważany będzie jako buntownik przeciw rządowi.

Dlatego konieczna będzie po rozpoznaniu zaczepnych kroków, których się dopuścili mieszkańcy gór, zatrzeć wszelki ślad niezgody i uchylić wszelkie zamieszania i nieporządek.

Na rozkaz cesarski i w szczególnej misyi opatrzony w nadzwyczajne pełnomocnictwa przybyłem tutaj z wojskiem, ażeby ukarać winowajców i sprawców tylu zbrodni.

Ferman sułtański zawiadamia was o mojej misyi i objawia światu całemu jak daleko sięga ręka sprawiedliwości Sułtana, która daje schronienie uciśnionym a karze ciemiężców.

Ja z mojej strony mam to sobie za święty obowiązek dopełnić mojej misyi w całej zupełności. Bezpiecznym może tu być każdy, stosunki tych rodzin, co dla najazdu opuściły w górach swoje siedziby, będą wzięte pod rozwagę a mojem powołaniem będzie, przywrócić im pokój, dać im wyżywienie, i zlać na nich owoce sprawiedliwości i łaski Sułtana.

Przedewszystkiem rozkazuję, ażeby od dzisiejszego dnia począwszy ustały wszelkie spory; wojsko, które mam z sobą, uderzy na każde plemię, ktoreby się odważyło dopuścić gwałtu nad innem, każdy poddany co zapoznaje obowiązki swoje, będzie natychmiast karanym. Chociaż moja misya głównie ma w powołaniu ugasić pożar powszechnej niezgody, rozciągnie się jednak i na orzeczenie sądu w wszelkich zamieszkach, a nawet w pojedynczych zbrodniach.

Uciśnieni i wszyscy ci, którzy mają jakie zażalenia, czy są zamożni czy ubodzy, niechaj mi przedkładają swoje żałoby a mogą być pewni, że będą jaknajlepiej przyjęte. Zamiarem tej proklamacyi jest uwiadomić cały świat, jaki jest stan rzeczy.“

Doniesienia z ostatniej poczty.

Tryest, 21. sierpnia. Dzisiejsza *gazeta tryestyńska* donosi: Oferty na miejską pożyczkę loteryjną po 4 prct. w sumie 1 miliona będą przyjmowane 20. września. Oferta musi opiewać na całą sumę lub połowę i zawierać oświadczenie, na jaki procent nad kurs nominalny będzie przyjęta. Potrzeba złożyć 5% kaucyę. Wpłata rozpocznie się 1. paźdz. r. b. w dziesięciu równych ratach.

Paryż, 22. sierpnia. Dzisiejszy *Monitor* donosi, że pod niebytność Cesarza i Cesarzowej poruczona będzie opieka nad Cesarzewiczem marszałkowi Vaillant, który będzie zasiadać w radzie ministeryalnej.

Marsylia, 21. sierpnia. Bej Tunetu uda się za przybyciem Cesarza Napoleona do Algieru, by mu złożyć swoje uszanowanie.

Londyn, 21. sierpnia. Dzisiesza *Times* powiada: Jeśli Garibaldi połączywszy Neapol i Rzym z Piemontem nieposunie się dalej, natenczas zjedna sobie imię drugiego Washingtona. Ale jeśli uderzy na Wenecyę, wtedy znikną jego wojska rewolucyjne jak mgła przed armią austryacką, nawet przy jawnej pomocy Piemontu, i tracić będzie jedno miasto po drugiem.

Turyn, 20. sierpnia. Okolnik ministra spraw wewnętrznych zaleca szefom prowincyi układać listy konskrypcyjne dla przyjmowania ochotników do ruchomej gwardyi narodowej. Do początku a najdalej do połowy października mają być przedłożone ministerstwu wszystkie listy. — Profesor Lanfranchi umarł. — Biskupa z Imoli uwolnił sąd w Rawenie od zaskarzenia. — Z Neapolu donoszą z 16. b. m., że ma nastąpić zmiana gabinetu.

Genua, 21. sierpnia. Obiega znowu pogłoska, że Garibaldi wylądował w 6000 ludzi u przylądka del Armi w Kalabryi.

Medyolan, 21. sierpnia. Dzisiejsza *Perseveranza* donosi z Genuy z 20go b. m.: Rozporządzenia ministeryalne przeszkodziły wszelkiej uorganizowanej expedycyi wojskowej do Sycylii; ale za paszportem wolno tam odjeżdżać każdemu. Pozostałym tu ochotnikom, którzy nie mogli otrzymać pozwolenia do odjazdu, udzielane będą zapomogi, ażeby mogli powrócić do domu.

Konstantynopol, 21. sierpnia. Angielski komisarz lord Dufferin powrócił z Syryi. C. k. paropływ wojenny „Radetzky“ zawinął do Bejrutu 7go, a „Dandolo“ i „Książę Eugeniusz“ 9go. Fuad Basza nakazał w wydanej proklamacyi zwrócić w przeciągu trzech dni wszystkie zrabowane rzeczy.

Wiadomości handlowe.

Zestawienie przeciętnych cen czterech głównych gatunków zboża i innych artykułów, jakie były w pierwszej połowie sierpnia b. r. na targach w obwodzie lwowskim, brzeżańskim, przemyskim, sanockim, stanisławowskim i tarnopolskim.

	Obwód											
	Lwów		Brzeżany		Przemyśl		Sanok		Stanisławów		Tarnopol	
	zr.	cen.	zr.	cen.	zr.	cen.	zr.	cen.	zr.	cen.	zr.	cen.
	waluty austryackiej											
Mec pszenicy . . .	4	15	3	75	4	57	5	14	3	24	3	57
„ żyta . . .	2	55	2	33	2	79	3	10	2	23	2	20
„ jęczmienia .	1	85	1	76	2	2	2	13	1	62	1	40
„ owsa . . .	1	31	1	12	1	41	1	44	1	19	1	25
„ hreczki . .	2	38	2	32	2	55	.	.	2	.	2	17
„ kukurudzy .	.	.	2	43	.	.	3	.	2	27	.	.
„ kartofli . .	.	80	.	82	1	20	1	4	.	84	1	30
Cetnar siana . . .	.	80	.	84	1	.	1	24	1	27	1	.
„ wełny . . .	.	.	55	.	150	.	.	.	40	50	.	.
„ nasienia konicza	.	.	.	.	12	.	.	.	.		.	.
Sąg drzewa twardego	7	8	5	56	6	98	5	12	6	52	9	50
„ „ miękkiego	5	11	4	57	5	20	3	56	4	79	7	50
Funt mięsa wołowego	.	$9\frac{1}{2}$	.	$9\frac{1}{3}$	.	$11\frac{1}{3}$	.	$10\frac{4}{5}$	.	$8\frac{1}{3}$	.	$10\frac{1}{2}$
Mas okowity . . .	.	65	.	35	.	61	.	63	.	49	.	49

Przyjechali do Lwowa.

Dnia 25. sierpnia.

Hotel rosyjski: PP. Mysłowski Alfred. — Ustynowicz Grzegorz, ces. ros. porucznik.

Hotel europejski: Antoniewicz Antoni. — Wolański Franciszek.

Hotel Langa: Jusznerski Szymon. — Eberhard Fryd., ces. ros. konzul z Orszowy.

Hotel angielski: Urbański Władysław.

Hotel Kuhna: Alexi Jan. — Koniecki Medard.

Wyjechali ze Lwowa.

Dnia 23. sierpnia.

PP. Bocheński Wik., do Żurowa. — Torosiewicz Michał, do Pełtwy. — Wandański Karol, do Krakowa. — Ustyanowicz Grzeg., ces. ros. porucznik, do Petersburga. — Hohendorf Eustach, do Baru. — Niezabitowski Włodz., do Uherzec. — Hr. Komorowski Adam, do Konotop. — Kosecki Franc. i Starorypiński Zygm., na Podole rosyjskie. — Starzyński Bojomir, do Derewni.

Spostrzeżenia meteorologiczne we Lwowie.

Dnia 22. sierpnia.

Pora	Barometr w mierze parys. sprowadzony do 0° Reaum.	Stopień ciepła według Reaum.	Stan powietrza wilgotnego	Kierunek i siła wiatru	Stan atmosfery
7. god. zrana	324 54	+ 17.0	80.1	zachodni sł.	pochmurno
2. god. po p. ł.	324.88	+ 19 5	62.0	„ mi.	„
10. god. wiecz.	325 73	+ 12 0	87 3	„ sł.	„

Telegrafowany kurs wiedeński papierów i weksli.

Dnia 23. sierpnia.

Z pożyczki narodo. po 5% za 100 złr. 78 50. Metaliki po 5% za 100 zł. 66.85; po $4\frac{1}{2}$% za 100 zł. —.— ; po 4% za 100 zł. —.—. Obligacye indemnizacyjne: Niższej Austryi po 5% za 100 zł. —.—; Węgier —.—. Galicyi —.—; Bukowiny —.—; Akcye. Banku narodowego sztuka 795.–; instytutu kredytowego dla handlu i przemysłu 181.–; niższo-austr. towarzystwa eskomtowego —.—

Listy zastawne. Galic. instyt. kred. po 4% za 100 zł. —.—.

Wexlowy. Augsburg za 100 zł. połudn. niemieck. waluty 112.—. — Lipsk za 100 talarów —.—. Londyn za 10 funtów szterl. 130.85. Medyolan za 100 zł. waluty austryack. —.—. Paryż za 100 fr. —.—.

Kurs złota. Dukaty ces. mennicze $6.28\frac{1}{2}$, dukaty ces. pełnej wagi —.—, korony —.—, półkorony —.—.

Kurs lwowski.

Dnia 23. sierpnia.

		gotówką zł.	gotówką c.	towarem zł.	towarem c.
Dukat holenderski	wal. austr.	6	18	6	24
Dukat cesarski	„ „	6	21	6	27
Półimperyał zł. rosyjski	„ „	10	69	10	74
Rubel srebrny rosyjski	„ „	2	4	2	7
Talar pruski	„ „	1	95	1	97
Polski kurant i pięciozłotówka	„ „	—	—	—	—
Galicyj. listy zastawne za 100 złr.	bez kuponów	84	83	85	50
Akcye gal. kol. żelaz Karola Ludwika	bez kuponów	—	—	—	—
Galicyjskie obligacye indemnizacyjne	bez kuponów	68	92	69	58
5% Pożyczka narodowa		77	79	78	67

Kurs giełdy wiedeńskiej.

Dnia 19. sierpnia.

1. Dług publiczny.

A. Państwa.

	pien.	towar.
W austr. wal. po 5%	63.50	64 –
Z pożyczki narod. po 5%	78 50	78.60
Z r. 1851, ser. B. po 5%	99 –	100.–
Metaliki po 5%	67.60	67 80
dtto. „ $4\frac{1}{2}$%	60.—	60.25
dtto. „ 4%	54.—	54.25
dtto. „ 3%	40.—	40.50
dtto. „ $2\frac{1}{2}$%	34.—	34.50
dtto. „ 1%	13 70	13 80
Przez. do wylos. z r. 1839	127.—	127 50
„ 1854	92 —	92.50
„ 1860	92.15	93.—
Renty Como po 42 lir. aus.	15.50	15.75
Wylos. obl. dawn. długu państ. po 5%	65.—	66.—
„ „ $4\frac{1}{2}$%	59 –	60.—
„ „ 4%	52.—	53 —
Przez. do los. obl. daw. długu państ. z proc. w kraju „ $3\frac{1}{2}$%	46.—	46.50
„ 3%	57.—	58.—
„ $2\frac{1}{2}$%	50.—	51.—
„ $2\frac{1}{4}$%	45.—	46.—
„ 2%	40.—	41 —
„ $1\frac{3}{4}$%	35.—	36.—
dtto. z procent za granicą „ 5%	65.—	66.—
„ $4\frac{1}{2}$%	59 —	60.—
„ 4%	52.—	53.—

B. Krajów koronnych

Obligacye indemn. po 5% za 100 zł.	pien.	towar.
Niższej Austryi	92.—	92.50
Wyż. Aust. i Salb.	90.—	90 50
Czech	92.—	92.50
Morawii	90 50	91.—
Szląska	87.—	87.50
Styryi	87.50	88.—
Tyrolu	89.—	90.—
Kar., Krainy. i Wyb.	87.—	87 50
Węgier	71 25	71.75
Ban. Tem., Kroacyi i Slawonii	68 25	68 75
Galicyi	68 25	68 75
Siedmiogr. i Bukow.	67 25	67.75
Lom. wen. poż. z r. 1850	—.—	—.—

	pien.	towar.
Wen. pożyczka z r. 1859	79.—	79.25
Dług Tyrolu po 5%	65.—	66.—
„ 4%	52.—	53.—
Dług Salcburga „ $3\frac{1}{2}$%	45.—	46.—
„ 3%	38.—	39.—
„ $2\frac{1}{2}$%	32.—	33.—
Dług Krainy „ 2%	25.—	26.—
„ $1\frac{3}{4}$%	22.50	23.—

2. Stan oblig. domestykaln.

	pien.	towar.
po 3% za 100 zł.	16.—	18.—
„ $2\frac{1}{2}$% za 100 zł.	13.—	14.—
„ $2\frac{1}{4}$% za 100 zł.	12.—	13.—
„ 2% za 100 zł.	11.—	12.—
„ $1\frac{3}{4}$% za 100 zł.	10.—	11.—

3. Akcye.

	pien.	towar.
Banku nar.	797.—	799
Inst. kred. dla handlu po 200 zł. w. a.	180.50	180 70
Niż.-austr. tow. eskomt. po 500 zł.	548 —	550.—
Półn. kolei po 1000 zł. m. k.	1847	1849.—
Tow. kolei żel. państwa po 200 zł. m. k. czyli 500 fr.	250 —	251 —
Kol. Ces. Elżbiety po 200 zł.	190 50	191.—
Połud.-półn.-niem. kolei kom. po 200 zł. m. k.	117 50	118 —
Kolei Cisy po 200 zł m. k. po 100 zł. (50%) wpłaty	147.—	147.—
Lomb.-wen. kolei żel. po 200 zł. w. a. czyli 500 fr. z wpłatą (50%)	141 —	142 —
Kol. Kar. Lud. po 200 zł. m. k. z wpł. po 100 zł. (50%)	160 50	161.—
Kol. Preszb. Tyrn. I. emis. po 200 zł. m. k.	22.—	24.—
dtto. II. emis. po 200 zł. m. k.	56.—	60.—
Kolej Bustehradzka po 500 zł. m. k.	645.—	650.—
Kolej Aussig.-Ciepl. po 200 zł. m. k.	84.—	85.—
z wpłatą 60 zł, (30%)	—.—	—.—
Kol. Bern. Ross. po 200 zł.	—.—	—.—
dtto. z pierwszeństwem po 200 zł. m. k.	—.—	200.—
Kol. Grac.-Köfl. i Tow. górn. po 200 zł. w. a.	—.—	116.—
Austr. towarz. żegl. par. po 500 zł. m. k.	421.—	423.—
Lloyda w Tryeście po 500 zł. m. k.	170.—	180.—
Mostu łańc. w Peszcie po 500 zł. m. k.	370.—	375.—
Tow. młyna par. w Wied. po 500 zł. m. k.	335.—	340.—
Powsz. austr. Tow. gaz. po 250 zł. m. k.	—.—	—.—

4. Listy zastawne.

	pien.	towar.
Banku narodowego w mon. kon. 6let. po 5%	101.—	101.50
10 „ 5%	98.—	98 50
przeznacz. do los. po 5%	91.—	91 25
Banku narodowego w wal. austr. na 12 m. 5% za 100 zł.	100.—	—.—
przez. do los. po 5%	87 —	87.25
Gal. Tow. kred. po 4%	83.50	84.—

5. Obligacye z prawem pierwszeństwa.

	pien.	towar.
Kolej Elżbiety po 5% za 100 zł. m. k.	94.—	94.50
Tow. austr. kol. państwa po 500 fr.	133.50	134.—
Kol. półn. po 100 zł. m. k.	94.—	94.50
Kol. Lomb. wen. po 500 fr.	129.50	130.—
Kol. Gloggn. za 100 zł.	—.—	84.—
Tow. żeg. par. na Dun. za 100 zł. m. k.	—.—	93.—
Lloyda za 100 zł.	85.—	86.—

6. Losy.

	pien.	towar.
Inst. kred. dla handlu po 100 zł. w. a.	107 25	107 50
Tow. żeg. par. na Dun. po 100 zł. m. k.	98 —	98 50
Pożycz. Trye. po 100 zł. w. a.	110.—	112.—
Pożycz. miasta Budy po 40 zł. w. a.	37.75	38.25
Esterhazego po 40 zł. m. k.	80.50	81 50
Salma „ 40 „ „	37.25	37.75
Palfiego „ 40 „ „	38.50	39.—
Clarego „ 40 „ „	36 50	37 —
St. Genois „ 40 „ „	36.25	36.75
Windischgrätza 20 zł. „	23.75	24 25
Waldsteina 20 „ „	25.75	26 25
Keglevicha 10 „ „	14.—	14 50

Weksle.

(Na 3 miesiące.)

	pien.	towar.
Amsterdam za 100 zł. hol.	111 50	111.50
Augsburg za 100 zł. w. p.-n.	111.50	111 75
Berlin za 100 tal.	—.—	—.—
Wrocław za 100 tal.	—.—	—.—
Frankfurt za 100 zł. w. p.-n	112.—	112. –
Genua za 100 lir. piem.	—.—	—.—
Hamburg za 100 M. B.	97.50	98.50
Lipsk za 100 tal.	195.—	195.—
Liwurna za 100 lir. tosk.	—.—	—.—
Londyn za 10 ft. szt.	130 65	130.75
Lugdun za 100 fr.	—.—	—.—
Medyolan za 100 zł. w. a.	—.—	—.—
Marsylia za 100 fr.	—.—	—.—
Paryż za 100 fr.	52 10	52.10
Praga za 100 zł. w. a.	—.—	—.—
Tryest za 100 zł. w. a.	—.—	—.—
Wenecya za 100 zł. w. a.	—.—	—.—

(31 dni po ukazaniu.)

	pien.	towar.
Bukareszt za 100 piastr. woł.	—.—	—.—
Konstantynopol za 100 piast. tur.		—.—
Dyskonto weks. Bank. nar.		5%
Procenta za zaliczki Bank. nar. na pap. publ.		5%

Kurs złota.

w przecięciu w w. a.

Dukaty ces. men.	6 zł.	$28\frac{5}{10}$ „
dtto. pełnej wagi	6 „	28 „
Korona	18 „	3 „
Półkorona	— „	— „
Napoleondor	— „	— „
Rosyjski impery.	— „	— „

Kurs korony w c. k. kasach 13 zł. 50 c.

KRONIKA.

(Pożytek z owiec w Europie.) Obliczają, że w Europie jest do 220 milionów owiec. Ta liczba dostarcza rocznie 560 milionów funtów wełny, doliczywszy do tego 90 milionów funtów, które przywożą z innych części świata, wynosi cały zapas wełny w Europie rocznie $6\frac{1}{2}$ miliona cetnarów, co ma wartość 360 milionów talarów. Z tego wyrabiają do 4 milionów cetn. towarów wełnianych w wartości 610 milionów talarów. Wartość przerabiania tego surowego produktu wynosi zatem 240 milionów talarów, z której sumy odpada 140 milionów na zapłatę robotników, 100 milionów zaś na koszta fabryczne i na zysk odliczyć można. Fabryki wełniane zatrudniają bezpośrednio 1,750.000 robotników a pośrednio do 3 milionów.

(Statystyka wystaw sztuk pięknych w Belgii.) W przeciągu lat 81 miała Belgia 200 razy wystawę sztuk pięknych; razem było wystawionych 40.000 obrazów, to jest: 13.000 w Bruxeli, 10.000 w Gandawie, 9000 w Antwerpii, 5000 w Lüttichu i 3000 w Mecheln. Ale dopiero od r. 1859 nabrały belgijskie wystawy sztuk artystycznej wagi. W r. 1839 dało tylko 84 obcych artystów swoje dzieła na wystawę, na ostatniej zaś wielkiej wystawie w roku 1857 były dzieła 422 mistrzów zagranicznych.

(Kopalnie srebra.) Francuski „Monitor" pisze z San Francisco pod dniem 1. czerwca: „Odkrycie kopalni srebra w Washoe zwraca powszechną uwagę. Bogactwo ich ma przewyższać wszystkie dotychczas znane kopalnie srebra. Tak przynajmniej głoszą i gdyby nie ostra zima, całą okolicę Washoe zalałiby ludzie, gdyż obwód ten jest przystępny a od Francisco tylko 250 mil odległy. Wiadomość o odkryciu żył srebrnych, mianowicie tak zwanej żyły Comstock, dziwne sprawiła wrażenie; najprzód oniemieli wszyscy, potem powszechny odgłos: „Dalej do Washoe!" Tylko mróz i niedostatek żywności w dystrykcie wstrzymał ludność; jednakże niektórzy zuchwalcy puścili się natychmiast w drogę, drudzy czekają na pomyślniejszą porę roku. Tymczasem chwytają wszyscy wiadomości z kopalni srebra, obliczają koszta podróży, żywności i rozpatrują się w mapach. Cały kraj jest wyżyną 4000 stóp wyż morza o górach, które się jeszcze od 2 do 8000 stóp nad to wznoszą. Mało ma lasów, żadnych rzek, ani stałej wody; najprzód wylew a potem posucha, oto cecha kraju. We względzie socyalnym nie ma Washoe nic ujmującego. Cywilna organizacya żadna; we względzie politycznym liczą go do Utah i słusznie nazywają zachodnim Utah; jednak już dawno nie chcą mieszkańce nic wiedzieć o Mormonach, i starają się, ażeby kongres uznał ich kraj za osobne terytoryum pod nazwą Newada. Lecz teraz nikt się o to nie troszczy; ciągną tam 50 do 60.000 ludzi; pokaże się, czy będą mogli przezimować. Z drugiej strony może wychodźtwo przyniesie tam pożytek, bo dla wielu artykułów obiecuje wielki odbyt. Co do bogactwa kopalni nie ma jeszcze dokładnego objaśnienia, jednak mamy tu próby rudy z żyły Comstock-Ophir-Mexicaine, które na beczkę wydały 3500 do 5000 dolarów. W pobliżu tych grubych żył znajdują codzień mniej więcej cieńsze. Ale kupna w Claim odbywają się najczęściej na domysł, gdyż ziemia pokryta jest dotychczas na stopę śniegiem. Niejeden zostanie strasznie rozczarowany; ale na wszelki sposób uzyskają także wielkie plony. Dystrykt kopalni srebra ma 60 mil długości i jedną milę szerokości; zachodzi więc pytanie, czyli plon pokryje ogromne koszta, zwłaszcza że topienie dla braku palnego materyału, nie może być uskutecznione na miejscu. Dla tej przyczyny zdaje się, że te kopalnie przejdą w ręce kompanii, i że San Francisco jako siedziba tych kompanii i jako miejsce składowe wszelkiego w tym względzie handlu, ustąpi temu nowemu przedsiębierstwu."

Główny Redaktor *M. Szrzeniawa Sariyni.*

Z c. k. galic drukarni rządowej.